

i dziejach, sposobach przechowywania i przyczynach, które spowodowały, że tak niewiele z nich zachowało się do naszych czasów. Moim zdaniem to właśnie do historyków prawa kierowane jest główne przesłanie Autora Z zaniepokojeniem i żalem zwraca on uwagę, że coraz mniej jest badaczy zainteresowanych rękopiśmiennymi źródłami. Praca nad nimi wymaga bowiem znajomości łaciny i paleografii, umiejętności odczytywania niemieckiego gotyku, a także pracowitości i cierpliwości. Cechy te posiada niewielu adeptów nauk historycznoprawnych, co grozi zahamowaniem badań nad prawem staropolskim, którego pełne poznanie jest możliwe tylko dzięki odtworzeniu praktyki sądowej, a podstawowym dla niej źródłem są księgi sądowe. Zaniechanie badań w oparciu o nie uniemożliwi uzyskanie kompletnej wiedzy nie tylko o dawnym prawie polskim, ale także o jego wpływie na kulturę naszego społeczeństwa. Powinni tę książkę przeczytać przede wszystkim młodzi badacze, którzy dowiedzą się z niej jak fascynujące mogą być długie godziny spędzone nad rękopisami w bibliotekach i archiwach, jak wspaniałą intelektualną przygodą może być praca nad rękopiśmiennymi źródłami, ile satysfakcji przynoszą dokonywane odkrycia. Chciałoby się mieć na dzieję, że przekonani przez Autora podejmą trud kontynuacji badań starszego pokolenia uczonych, odczytają i opiszą staropolskie księgi sądowe przed ich ostatecznym zniszczeniem i przyczynią się tym samym do pogłębienia naszej wiedzy o dawnym prawie polskim.

Na zakończenia dodajmy, że książka napisana jest piękną polszczyzną, zawiera bibliografię i indeks osobowy, w którym znajdziemy postacie biblijne, literackie i historyczne, a przy tych ostatnich także informacje o ich przynależności stanowej i pełnionych funkcjach. Wydana jest starannie edytorsko, na dobrym papierze i w sztywnej okładce z postacią św. Barbary, wziętą z motywów obrazu van Eyck'a, co powoduje, że publikację tę weźmie z przyjemnością do ręki każdy bibliofil.

KRYSTYNA SIKORSKA-DZIĘGIELEWSKA (Poznań)

### Heiko Haumann, *Historia Żydów w Europie Środkowej i Wschodniej*, Wydawnictwo Adamantan, Warszawa 2000, s. 286

Nazwisko autora recenzowanej książki nie jest obce środowisku historycznoprawnemu w Polsce. Heiko Haumann jest profesorem historii Europy Wschodniej i nowożytnej historii powszechnej na Uniwersytecie w Bazylei. W marcu 1994 r. był organizatorem międzynarodowej konferencji, poświęconej Tadeuszowi Kościuszce z okazji 200 rocznicy powstania kościuszkowskiego. Konferencja odbyła się w Solurze i zgromadziła historyków z wielu krajów, a jej materiały zostały wydane przy współpracy Heiko Haumanna i nieżyjącego już Jerzego Skowronka w postaci książki pt. *Der letzte Ritter und erste Bürger im Osten Europas*. Jej drugie wydanie ukazało się w 2000 r.

*Historia Żydów w Europie Środkowej i Wschodniej* po raz pierwszy ukazała się w roku 1990. Od tego momentu badania nad historią i kulturą Żydów w Europie Wschodniej uległy znacznemu poszerzeniu i pogłębieniu. Świadomy tego faktu autor w nowym wydaniu książki o charakterze raczej przeglądowym, uzupełnił ją, biorąc pod uwagę także wyniki tych badań. Wydanie polskie jest wydaniem pierwszym i zasługuje na uwagę wszystkich, którym tematyka żydowska z takich czy innych względów nie jest obcą.

*Historia Żydów w Europie Środkowej i Wschodniej* H. Haumanna jest modelowym podsumowaniem dziejów społeczności żydowskiej w Europie Środkowej i Wschodniej, nie pozbawionym jednak oryginalnych tez i nowatorskiego spojrzenia. Jest wartościową pozycją dla badacza historii Żydów w Polsce, gdyż jej głównym wątkiem pozostają dzieje Żydów na ziemiach polskich i rosyjskich w XVIII i XIX w. Ważne miejsce zajmują też losy Żydów w Polsce międzywojennej i powojennej. Książka ma miejscami charakter głęboko refleksyjny, nie przypominając

przeładowanego erudycją podręcznika do historii mniejszości narodowej. Nie o to zapewne autorowi chodziło, bo szczupłe rozmiary rozprawy nie stworzyły ku temu żadnych możliwości. Zamiarem autora było opowiedzenie dynamicznej historii, pełnej ogólnej refleksji nad dziejami społeczności zróżnicowanej kulturowo i borykającej się z wewnętrznymi podziałami, zwłaszcza problemem obcości. H. Haumann łączy fakty i wydarzenia z historii Europy i jej narodów z tym, co nazwać można historią duchową narodu żydowskiego. Czytając opracowanie można by postawić autorowi zarzut niedookreślenia granic Europy Środkowej i Wschodniej, brak konsekwencji w poruszaniu się po politycznej mapie Europy. Problem ten jednak rozwiązuje się sam po uważnej lekturze książki i po uprzytomnieniu sobie nieścisłości w tłumaczeniu niemieckiego tytułu, który w oryginale brzmi: *Geschichte der Ostjuden*, co oznacza, że zakresu tematu nie wytycza podział geograficzny Europy, a wewnętrzne podziały społeczności żydowskiej. Książka więc nie dotyczy Żydów zamieszkujących państwa Europy Środkowej i Wschodniej, ale tej grupy, wyodrębnionej spośród społeczności żydowskiej, którą Żydzi z Europy Zachodniej, szczególnie Żydzi niemieccy nazwali *Ostjuden* – Żydami wschodnimi. Można by nawet pokusić się o twierdzenie, że *Historia* nie jest historią Żydów Wschodnich ale historią stosunków żydowsko – nieżydowskich. Autor zawarł w swoim wykładzie barwne opisy, żywe głosy autorów minionej epoki, nakreślił konflikty, wzajemne relacje, dyskusje nad „kwestią żydowską”, wizerunki i stereotypy. Bohaterowie Haumanna przybierają różne postawy: od gotowości do asymilacji i filosemityzmu po antysemityzm – od łagodnego po integralny. Reprezentanci tych postaw to czasem nosiciele sławnych nazwisk, ale to często również anonimowi zwykli zjadacze chleba, do brzy bądź źli sąsiedzi.

Historię Żydów ze Wschodu podsumowuje cytowany przez H. Haumanna, bohater powieści Josepha Rotha *Hotel Savoy* mówiąc: *Jestem wschodnim Żydem, a my zawsze tam mamy ojczyznę, gdzie są nasze groby*. Dla współczesnych potomków Żydów ze Wschodu, rozproszonych po całym świecie dziś jedyną ojczyzną pozostaje często pamięć. A wspomnienie, pamięć i historia należą do istoty judaizmu – pisze Heiko Haumann – nie należy pod tym rozumieć zwykłej, historycznej wiedzy, lecz egzystencjalną zadumę. Bo przeszłość nie jest gdzieś daleko w tył, lecz znajduje się przed człowiekiem, który przeżywa ją we wspomnieniu. Znaczenie, jakie przywiązuje się do pamięci, wynika z wyjątkowej historii Żydów, która – autor przyjmuje to za motto swej książki – jest częścią naszej własnej historii, umożliwia nam poznanie własnej przeszłości, w której odnajdujemy własną tożsamość.

RÓŻA DEMBSKA (Poznań)

*Sejm czeski od czasów najdawniejszych do 1913 roku*. Prawa zbiorowa pod redakcją naukową Mariana J. Ptaka, Opole 2000, ss. 116

Książka zawiera materiały konferencji naukowej zorganizowanej przez Katedrę historii parlamentaryzmu Instytutu Historii Uniwersytetu Opolskiego w dniu 15 maja 1999r. Jej podstawowy trzon stanowią referaty, wygłoszone przez historyków czeskich na temat najważniejszych etapów historii sejmu czeskiego. Wygłosili je: Miloslav Polívka, *České sněmy od jejich počátků do nástupu Habsburků na český trůn (1526)*, (*Czeskie sejmy od ich początku do wstąpienia na tron czeski Habsburgów (1526) – zarys*); Jaroclav Pánek, *Český a moravský zemský sněm v politickém systému České koruny doby předbělohorské (1526-1620) – (Sejm czeski i morawski w systemie Politycznym Korony Czeskiej w dobie przed bitwą pod Białą Górą (1526-1620))*; Petr Mata, *Český zemský sněm v pobělohorské době (1620-1740) Relikt stavovského státu nebo nástroj absolutistické vlády? – (Sejm czeski w dobie pobiałogórskiej (1620-1740). Relikt państwa stanowego czy instrument władzy absolutnej?)*; Martina Grečenkova, *Strát tradičního a moderním? Český sněm vlada a společnost v letech 1740-1848 (Konflikt między tradycją*